N°. 76.

ŚRODA 4. *Kwietnia* 1817.

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości kraiowe: Królewstwo Polskie. — Wiadomości zagraniczne: Angliia. — Literatura nauki i Piękne sztuki przez P. *Swinin.*

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Królewstwo Polskie.

Jałmużna na szpitale Warszawskie.

Towarzystwo Dobroczynności, stosuiąc się do dawnych w tey stolicy zwyczaiów, troskliwe równie z całą publicznością, by przynieść posiłek i ulgę mnogiey liczbie ubogich i chorych po szpitalach Warszawskich złożonych, zaprosiło Damy, znane z litości swey na cierpiących nędzę, aby kwesty wielkopostney po mieście *Warszawie* podiąć się raczyły.

Jmiona Dam tych i ulic, po których każda z nich iałmużnę zbierać będzie, są następuiące:

Obwod 1. Rynek Starego miasta, połowa Piwney ulicy, Krzywe koło, i ulice aż do *Wisły*, Pani *Anthonin.*

Obwod 2. Święto Jańska, Kanoniia, Dziekaniia, druga połowa Piwney i przyległe ulice, Pani *Chovot.*

Obwod 3. Podwale, Dunay, Nowomieyska, Mostowa, i przyległe, Jenerałowa *Sztuart.*

Obwod 4. Ulica Freta, Stara i przyległe ku Zoliborzowi i Wisle, Jenerałowa *Redel.*

Obwod 5. Ulica Zakroczymska, Gwardyacka, Fawory i przyległe, Xiężna *Czetwertyńska.*

Obwod 6. Rynek Nowego miasta, Franciszkańska i przyległe, Jenerałowa Stanisławowa *Potocka.*

Obwod 7. S. Jerska, Teatr, Nalewki, Nowolipki i przyległe, Starościna *Mokronowska.*

Obwod 8. Tłumackie, Długa, Przeiazd, Nowolipie i przyległe, Jenerałowa *Niesiołowska.*

Obwod 9. Leszno, Rymarska i przyległe, Pani Janowa *Wielopolska.*

Obwod 10. Elektoralna, Zabia, Grzybów i przyległe, Pani Janowa *Potocka.*

Obwod 11. Koński targ, Marszałkowska i przyległe, Pani *Bromirska.*

Obwod 12. Brylowski i Saski Pałac, Mazowiecka, Sto Krzyska i t. d. . . . .

Obwod 13. Bielańska, Senatorska, Wierzbowa, Trembacka i t. d. Panna Teressa *Załuska.*

Obwod 14. Miodowa, Kapitulna, Grodzka i t. d. Kasztelanowa *Nakwaska.*

Obwod 15. Krakowskie Przedmieście po Karmelitów, Kozia, Beduarska, i t. d. Xiężna *Sapieżyna.*

Obwod 16. Krakowskie Przedmieście od Karmelitów do Dominikanów, Pani *Fraenkel.*

Obwod 17. Nowy Swiat aż do Foxalu, Szulec, Pani *Mostowska.*

Obwod 18. Nowy Swiat aż do Alei, ulica Wieyska i t. d. Panna *Węgrzecka*.

Towarzystwo Dobroczynności ma sobie za powinność donieść prześwietney Publiczności, iż cała ilość zebranych przez jałmużnice pieniędzy oddana będzie na Szpitale Warszawskie, i podług liczby znayduiących się w nich chorych, bez różnicy Wyznania, podzielona. — Proszone są Damy, aby nie zbierały jałmużny od przechodzących na ulicy, i miały z sobą zawsze swoie upoważnienia. Imiona jałmużnic dla tego są umieszczone, by przez podstęp i fałsz litościwa publiczność zwodzoną nie była.

Szanowna Publiczności! Nie tayno ci, iak w tym nieurodzaynym roku, kiedy maiący nawet zapasy, mogący zarobić, z ciężkością wyżywić się mogą, iak, mówię, w tey wszystkich do pierwszych potrzeb życia drożyznie liczba ubogich pomnożyła się, a sposoby wyżywienia i opatrzenia ich coraz bardziey cięższemi się stały. Niechay więc grosz zbywaiący od potrzeby, cóż dopiero od zbytku, hoynie dawanym będzie. Obrócony na zasilenie omdlewaiących w boleściach stanie się naymilszą w oczach Zbawiciela naszego ofiarą, naysłodszą dla prawdziwego Chrześciianina rozkoszą

Po uzupełnieniu kwesty, prześwietna publiczność uwiadomioną będzie o ilości zebraney jałmużny, i sposobie, iakim pomiędzy Szpitale rozdzieloną była.

Z Łowicza, 25. *Marca.*

W dniu 23. b. m. o godzinie 8mey wieczorem wydarzył się tu gwałtowny pożar. Przy naysilnieyszym ratunku mieszkańców, pięć domów stały się iuż pastwą płomieni, i dalsze ich szerzenie byłoby nastąpiło, gdyby nie gorliwość W. Pułkownika *Stryieńskiego*, Szefa Sztabu dywizyi strzelców konnych. Pośpieszył on skwapliwie na mieysce ognia z woyskiem garnizon tuteyszy składaiącém, które z naywiększém narażeniem życia, rozrywało palące się domy, a szczególniey podofficer *Korbecki* z pierwszego szwadronu ciągle zostawał wśród płomieni. Nie mogąc mieszkańcy okazać inaczey wdzięczności swym dobroczyńcom, iak przez Urzędnika mieyscowego, składaią więc onymże niniéysze podziękowanie.

Burmistrz Miasta Łowicza *Łobodzki.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Anglia.

Z Londynu, 21. *Marca.*

Na posiedzeniu wyższego parlamentu 18. b. m. Lord *Holland* wniosł proiekt obiawienia instrukcyi tyczącey się utrzymania Bonapartego na wyspie S Heleny. Lord nieznaydywał należytem obeyscie się Bonaparte; po czem Lord *Baturst* oswiadczył zdanie swoie w tym względzie następuiącym sposobem: Z ukontentowaniem słyszę, iż Lord szlachetny przestaie na doniesieniu samego tylko listu Jenerała *Montolona*, które bez wątpienia wziąść należy za urzędowe, lecz obok tego oczewistą iest rzeczą, iż one zawiera wiele doniesień częścią niemaiących za sobą żadney pewności, częścią zupełnie skażonych, i przekształconych. Instrukcyia o utrzymaniu Bonaparte dawno iest wiadomą publiczności. On niemoże się uskarzać na określenie siebie nad potrzebne. Urządzenia tyczące się iego korrespondencyi zawsze są też same, i gubernator niema prawa odmienić one. Że skargi iego przesyłaiące się do rządu są zawsze pod otkrytą pieczęcią, to dlatego aby gubernator miał sposobność dania nayrychleyszey na one odpowiedzi. Co się zaś tycze czytania, przesyłaią się mu wszelkie księgi, lecz nietak iest we względzie dzienników i gazet, nayscisleysze w tey mierze zachowuią się ostróżnoście wiadomo albowiem, iż iuż probowano korrespondować z nim przez gazety. Listy Bonapartego i otaczaiących, są zawsze przeczytywane przez samego Pana *Love* nie zas przez oficerow iemu podwładnych. — Twierdzenia iż przybywaiący cudzoziemcy niemaią pozwolenia widzenia iego, są także fałszywe. Każdy może go widzieć komu się podoba. W innych względach niemoże się Bonaparte uskarzać na określenie osobistey iego wolności. Pierwiey wolno mu było używać samemu iednemu przechadzki o mil 2 od *Longvouth* i wtenczas tylko postępował za nim oficer kiedy się odważył przeyść zamierzoną granicę, s czasem okrąg takowy ścieśniony zapobiegaiąc mogące się przytrafić przekupienie stoiących na warcie. Ogrod iego otoczono strażą i to iest przyczyną iż się po nim niechce przechodzać. Z resztą ma prawo zwiedzania bądź piechoto bądź konno całey wyspy byleby miał przy sobie oficera Angielskiego. Straźnicy nieodebrali żadnych nowych przepisów. Doniesienia o iego pomieszkaniu również są bez dowodów. Sam Bonaparte wybierał one, i niedostatek wygod, powinien przypisać swey własney woli, okazuie albowiem nieukontentowanie na każde nowe przełożenia względem iego potrzeb. Wyraźnie powiedział, iż zbudowałby sobie według upodobania dóm, gdyby był pewnym iż się długo zabawi na wyspie; lecz iż s przemianą Angielskiego rządu, albo okoliczno-

ści Europy ma nadzieię otrzymania wolności, (!) a przeto dom iego mało interessuie. Wiadomość iakoby Bonaparte swego własnego kapitału miał przeżywać na rok 12,000 f. st. iest podobnież nieprawdziwą; bo chociaż oświadczył iż wszelkie domowe i gospodarskie wydatki ma opłacać swym własnym kosztem byleby mu wolno było przesyłać zapieczętowane listy, lecz takowa umowa uznana za niepodobną do wykonania, i rząd się zdeterminował zaliczać mu co rok 12,000 f. szt. — Nakoniec powinienem dodać, iż dla Bonaparte niepoiedney tylko butelce na dzień wydaią wina, iak głoszą niektórzy, ale znaczną ilość onego; co widzieć można z następuiącego reiestru win dostawuiących się na wyspę co dwa tygodnie.

Reiestr ten iest taki: Wina zwyczaynego s przylądku, butelek 84. Lepszego gatunku takiegoż wina butelek 36. Madery butelek 14. Szampańskiego butelek 14. Konstancyeńskiego butelek 7. Teneryfskiego butelek 84. Klarettu butelek 140. Ogólnie rożnych win przesyła mu się 336 butelek. Trzeba iednakże wiedzieć iż towarzystwo Bonapartego nienadto iest liczne składa się albowiem z 10 osob nielicząc samego Bonaparte; to iest 6 Oficerów, 2 Damy, i dwoie dzieci. Oprócz tak znaczney ilości wina wydaie się co dzień na dwór onego 48 butelek porteru.

Na temże posiedzeniu Pan *Litterton* mówił o skassowaniu *rządowych lotteryi*, P. Romilli, P. Wilberfors, naysilniey dowodzili wypływaiące stąd szkodliwe skutki, psuiące moralność, charakter narodu i dobre onego mienie, nadewszystko w niższych klassach. Kanclerz Państwa, i Lord *Castelreagh* bronili onych dowodząc, iż to iest złe ale potrzebne.

— Wczora i dzisiay strasznie iest zimno w Londynie.

— W zbroiowniach Północno-Amerykańskich z wielką pilnością buduią liniowe i inne woienne okręta.

Literatura Nauki i Piękne sztuki.

Osobliwoście Peterzburga przez P. Swinin.

(Dalszy ciąg.) (*)

Wielka szkoda, że artysta nie dobrze wprzód rozważywszy, przy okształceniu i ociosywaniu tey ogromney granitowey góry znacznie ią zmnieyszył odbiiaiąc część przednią którą po tem musiano przykładać i spaiać. Przypisuiąc Falkonetowi za [illegible] podziwienie widza obrócić na samą statuę. Teraz długość podnoża wynosi stop 53, szerokość 21 a wysokość 17. Takowe podnoże zostawione iest nieiako wstanie dzikości to iest nadaiąc mu kształt urwiska skały niedano żadnego poloru, czem one nieskończenie zyskuie, sprawnie albowiem zachwycaiące omamienie części składaiące takową skałę są: topaz, spat, żyły, żelaza i krystalizacyie w pryzma.

Jezdziec i Koń wylane są z bronzu przez Falconeta i Chaiłowa w osobnym na ten przedmiot tuż przypomniku sporządzonym zabudowaniu. Kolos ten bronzowy waży 44,041 funtow. Dla utrzymania równowagi niższe części posągu napełniono ołowiem zmieszanym z 10,000 funtow żelaza. Głowa iezdca, i przednie nogi konia niemaią nad 4 liniie, inne zaś części więcey cala maią grubości.

Rycerz siedzi na koniu mocno, postać iego iest szlachetna i pewna, spokoyna i wspaniała twarz iego (*) w należytey iest zgodzie s prostotą ubioru i tchnie w serca patrzących ufność i uszanowanie. Sztuka biegłego artysty rozlewaiąc we wszystkich rysach swoiego dzieła tę naturalność, prostotę, niewymuszoność, i tę spokoyność, łatwo pozwała zgadność myśl autora chcącego wyobrazić tego wielkiego bohatyra nie iak woiarza i zwycięzcę, lecz iak oyca narodów, iak mądrego prawodawcę. Koń także doskonale wydany naydrobnieysze żyłki wszystkie muszkuły oznaczone ledwie nie palcem przyrodzenia, głowa pełna ognia i siły a całość będąc naturalną zachwycaiący robi widok; s pewnością można twierdzić iż w piękności nie ustępuie owym Weneckim koniom, które zdobiły weyście do Tuilleryów. Nakoniec taka zgoda i harmonia w całem rozlana dziele, iż sztuka i praca zupełnie nie są widne, rzekłbyś, że autor w iednym momęcie to wszystko dokonał, lub siłą czarodzieyską naturalnego naydzielnieyszego konia i iezdca w nieczuły brąz przemieniwszy, nieodiął mu iak tylko moc ruszenia się.

Cała wysokość posągu iest $17\frac{1}{2}$ stop, iezdziec sam ma wysokości stop 11. Koszt łożony na takowy kolos policzywszy materyiały i opłatę maystrow, wynosi 424,610 rubli.

Kiedy pomnik był zupełnie skończony, naznaczono dzień 7 Sierpnia 1782 roku na odkrycie onego, było to wielkie swięto. Cesarzowa Katarzyna kazała ogłosić, iż sama będzie przytomną tey uro-

(*) Obacz Numer 72 pisma naszego.

(*) Wzor głowy iest dziełem Panny *Collot*.

czystości. Nastąpił dzień naznaczony: Cesarzowa otoczona nieprzeliczonym nayświętnieyszym z oboiey płci nayznakomitszych osob w Państwie, składaiącym się orszakiem, przeiechawszy szeregi gwardyi stanęła na naznaczonem mieyscu, natychmiast zwolna poczęła opadać osłona skrywaiąca kolos, ukazał się nieśmiertelny monarcha iakby z łona ziemi wychodzący. Co zawidok! Katarzyna w purpurze maiąc oczy zalane łzami czułości na widok naddziada swoiego, skłoniła głowę ozdobioną koroną i powitała oyca narodów. Rozlegaią się odgłosy nieprzeliczonych tłumów ludu, muzyki woyskowe napełniaią powietrze daią się słyszeć działa. Słowem całe przyrodzenie zdawało się brac udział w radości i szczęściu północney stolicy.

Jest to oddawna zwyczaiem Monarchow Rossyyskich, iż każdy wielki i pamiętny wypadek oznaczaią okazaniem szczegolney łaski, iakoż i s tego zdarzenia *Cesarzowa Katarzyna* wydała manifest sczodrze wylewaiący dobrodzieystwa na wszystkie stany Jey poddanych. Ażeby zaś tak pamiętna epoka przeszła w naypóźnieyszą potomność, wybito mnóstwo złotych i śrebrnych medalów, i rozdano na wszystkie klassy. Medale takowe z iedney strony wyobrażaią *Cesarzowę Katarzynę II.*, z dregiey nowo wystawiony posąg *Piotra Wielkiego*.

W 1803 roku Maia 16 dnia obchodzono pamiątkę założenia Peterzburga. Właśnie wiek cały upłynął od tey epoki. W oznakę nigdy niewygasłey wdzięczności w sercach następców dla założyciela, takowe swięto obchodzone było przed statuą *Piotra Wielkiego*. 20,000 naypięknieyszego woyska maiące na czele swoim *Nayiaśnieyszego Cesarza Alexandra*, odbywały manewra woienne przed posągiem niesmiertelnego Monarchy, i pozdrawiały Jego schylaiąc sztandary i broń ku ziemi. W dzień tak wielkiey i rozrzewniaiącey pamiątki miasto Peterzburg ofiarowało *Cesarzówi Jmci Alexandrowi* medal złoty wybity s tego zdarzenia. Ten medal ma ziedney strony popiersie *Cesarza Piotra Wielkiego* uwieńczonego wawrzynem z nadpisem: *od wdzięczney potomności;* z drugiey iest Herkules północny spoczywaiący na fundamentach założonego przez siebie w 1703 roku miasta, a natarczy iego wydane miasto tak iak było w roku 1803. Z roskazu *Nayiaśnieyszego Cesarza Alexandra* takowy medal z wielką okazałością przy odgłosach muzyk woyskowych, przy ciągłem strzelaniu z harmat odniesionym został do Kościoła SS. *Piotra* i *Pawła* w twierdzy Peterzburgskiey, i złożony na grobie przekształciciela Rossyi iako dowod okazaney nayczulszey wdzięczności i miłości, przesyłaiący się do wieków naypoźnieyszey potomności.

Okręt Gabryel od 110 harmat s flagą Cesarską stał na kotwicach na Newie przeciw pomnika, na brzegu iego postawiony był maleńki bacik, znany pod imieniem dziadka Rossyskiey floty. (*) Czterech starców s których każdy doliczał 100 lat wieku były iego stróżami. Wieczorem całe miasto było oświecone, nadewszystko iaśniał pałac Piotra Wielkiego zbudowany w letnim ogrodzie, i maleńki domik na drugim brzegu Newy. Pomnik zaś Piotra I. nayrzęsiściey będąc oświecony zachwycaiący wystawiał widok.

Pomnik opisuiący się tutay, wystawiony iest na środku wielkiego placu maiącego z iedney strony Newę, z innych stron piękne i wielkie gmachy: to iest kościoł S. Izaaka z marmuru, Senat, Admiralicyią, Raytszulę konney Gwardyi i. t. p. Otacza go balustrada z lanego żelaza, którey wierzchołki są złocone.

Kto chce nasycić oko zachwycaiącym i wielkim widokiem niech przyydzie tu o zachodzie słońca, i niech się przypatrzy pomnikowi kiedy purpurowe obłoki odbiiaiac swiatło tłumią i zaciemiaią nieiakoś podnoże, sam iezdziec daie się wowczas widzieć iakby przelatuiący w powietrzu i zwiedzaiący żywioł nadziemny. O iaka mysl dla Poety! iaki przedmiot dla pędzla! Jakiegoż niewzbudzi uczucia w duszy Rossyianina nawet naymniey maiącego czułości.

A któż z synów oyczyzny z oboiętnością przeyść może około tego pomnika? Któż się nieupoi uczuciem wdzięczności i podziwienia dla swego dobroczyńczy?

Piotr I. podobny do Jeniuszu dobroczynnego ukazał się na połkuli naszey, i oświecił ią promieńmi swoiey chwały. Rzekł — a straszne floty okryły Czarne i Baltyckie morza, zwycięskie woyska napełniły Europę i Azyią, Akademiie i różne szkoły nowem się odziały swiatłem. Piotr Wielki przepisał mądre prawa, On to utorował swoiey oyczyznie drogę, po którey doszła do chwały i szczęścia, iakiego dzisiay kosztuie.

(*Dalszy ciąg pózniey.*)

(*) Ten bacik podał mysl Piotrowi Wielkiemu zaprowadzenia floty w Rossyi.